

## KAZIMIERZ PALCZEWSKI

ur. 1929; Natalin



Miejsce i czas wydarzeń	Piaski, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Żydzi, okupacja niemiecka, getto w Piaskach, majątek żydowski

### Tragedia rodziny Mendla

No i kiedy weszli Niemcy, zrobili im getto w Piaskach, ogrodzili deskami i wszyscy byli w getcie. I ten Mendel, zabrali go Niemcy, bo dowiedzieli się, że jest bogatym Żydem. Zbili go, tego syna też zbili, to takie ręce miał czarne. Przystojny taki facet. Puścili starego i syna jego puścili, ale tę córkę i matkę wzięli i zastrzelili w nocy, na tej targowicy. Kto zastrzelił, czy Niemcy, czy policja polska, nikt nic nie wie, bo to w nocy zostali zabici. Ten Jankiel uciekł z Piask, przyleciał do mojej matki, do Brzeżic, płakał strasznie, bo go bolało. A tego starego znowu złapali w Brzeżicach, Niemcy, Judkom. No i szarpak taki był, do buraków szarpania, tam się wrzucało pastewne buraki, kręciło się korbą, i one rozrywały te buraki, do karmienia bydła. I ten Żyd tych buraków musiał naszarpać, go tam zmęczyli, kopnęli i kazali uciekać.

Jak tych Żydówek zabili, przyjechali do mego dziadzia, na Natalin, żandarmeria. Mówią, że tutaj są żydowskie rzeczy. „Tak, są”. „Kiedy był Żyd?”, a dziadzio mówi: „Był przedwczoraj”. „Yhym”. No i wzięli wyciągnęli te worki, były w pokoju. Wyjęli, sprawdzali nawet jakimi nićmi zaszyte były, bo te Żydówki powiedziały, jakimi nićmi były zaszyte te worki z rzeczami, [sprawdzali] czy coś nie okradli z tych worków. No i sprawdzili, wyjęli futra, srebra, rozmaitych pierścieni, złota było dużo. To dziadzio opowiadał czy babcia, wszyscy domowi opowiadali, jak to było. No i [żandarm] otworzył szafę i był mundur tego wujka, co był w niewoli, Władek się nazywał. On był koło Królewca, w 111 stalagu. Żandarm przymierzył ten mundur, pasował na niego i on mówi, że se weźmie, a drugi mówi: „Nie wolno. Nie wolno, nie ruszaj, bo to jej syn jest w niewoli, a to tego syna, ma pamiątkę po synie”. No i nie ruszyli nic więcej, nie szukali, rewizji [nie było]. Tylko to wzięli, co było żydowskie. Jeszcze dziadziu mój musiał im na wóz pozanosić i pojechali w drugie miejsce, po resztę rzeczy, co to Żydówki wydały, gdzie przetrzymywali ten majątek swój.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-09-19
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"